

René Girard, *Battling to the End. Conversations with Benoît Chantre*, Michigan State University, East Lansing 2010, ss. 237.

Europejskimi krajami, których najnowsza historia naznaczona była rywalizacją, są Francja i Niemcy. Kwestia ta stanowi główny motyw książki *Battling to the End* (*Walcząc do końca*), która powstała jako rozmowa pomiędzy Francuzami – antropologiem i literaturoznawcą René Girardem a filozofem i dramaturgiem Benoît Chantrem. Ten drugi pełni funkcję prezydenta działającego od 2005 r. stowarzyszenia zajmującego się teorią mimetyczną (l'Association Recherches Mimétiques). Okazją do podjęcia tematu relacji francusko-niemieckich jest niedokończona książka autorstwa Carla von Clausewitza (1780-1831) pt. *O wojnie* (*Vom Kriege*), którą po jego śmierci wydała żona w latach 1832-1837.

W praktyce *Battling to the End* okazuje się nie być ani studium relacji francusko-niemieckich, o czym pisze sam Girard (s. IX), ani analizą opracowania *O wojnie*. Fakt pobieżnego potraktowania historii Francji i Niemiec oraz skupienia się na początkowych fragmentach *O wojnie* uzasadnia stwierdzenie, że obie kwestie stanowią raczej inspirację do zaprezentowanej przez Girarda i Chantre analizy problemów nie tylko współczesnej Europy, lecz także i świata. Styl opracowania *Battling to the End* – rozmowa oraz interpretacja wydarzeń dokonywana w świetle teorii mimetycznej – jest znany z wcześniejszych publikacji René Girarda. Szczególna wartość książki tkwi w tym, że (należy przypuszczać) jest ona ostatnim opracowaniem autorstwa schorowanego obecnie Girarda. Inną kwestią są pesymistyczne opinie dotyczące sytuacji panującej we współczesnym świecie, które mogą mieć tragiczne konsekwencje. Girard zwraca uwagę, że jest to odstępstwo od tematyki jego prac. Do tej pory zajmował się religiami archaicznymi i antropologią porównawczą.

Opracowanie *Battling to the End* składa się z ośmiu rozdziałów, które poprzedzono *Notą dotyczącą tłumaczenia* (*A Note on the Translation*; s. VII) i napisanym przez Girarda *Wstępem* (*Introduction*; s. IX-XVII). Rozdział pierwszy zatytułowano *Eskalacja do ostateczności* (*The Escalation to Extremes*; s. 1-25); drugi – *Clausewitz i Hegel* (*Clausewitz and Hegel*; s. 27-51); trzeci – *Pojedynek i wzajemne oddziaływanie* (*Duel and Reciprocity*; s. 53-75); czwarty – *Pojedynek i sacrum* (*The Duel and the Sacred*; s. 77-108); piąty – *Smutek Hölderlina* (*Hölderlin's Sorrow*; s. 109-135); szósty – *Clausewitz i Napoleon* (*Clausewitz and Napoleon*; s. 137-155); siódmy – *Francja i Niemcy* (*France and Germany*; s. 157-193); ósmy – *Papież i cesarz* (*The Pope and the Emperor*;

s. 195-210). Opracowanie kończą: *Epilog (Epilogue)*; s. 211-217); *Przypisy (Notes)*, s. 219-229) i *Indeks osobowo-rzeczowy (Index)*; s. 231-237).

Odnosząc się do opracowania *O wojnie* Girard zwraca uwagę na podobieństwo intuicji jego i Clausewitza, szczególnie jeśli weźmie się pod uwagę książkę *La violence et le sacré* (Paris 1972; wyd. pol. *Sacrum i przemoc*, Poznań 1993-1994). Na szczególną uwagę zasługuje opinia Clausewitza, że wojna to pojedynki, lecz na większą skalę (s. 1). Zdaniem Girarda fundamentalne znaczenie w opracowaniu *O wojnie* ma rozdział pierwszy pt. *Co to jest wojna?*⁵. Idea wojny jako pojedynku umożliwia uwypuklenie bazującej na mimetyzmie tendencji do „użycia siły aż do ostateczności” oraz „bitewnej namiętności” (s. 5). Tu ujawnia się specyficzny „wymiar humanistyczny”. Zdaniem Girarda tendencja do posługiwania się przemocą w ekstremalnej formie jest czymś, co obok inteligencji decyduje, że mamy do czynienia z istotą ludzką, a nie zwierzęcą. Okazją do zahamowania pierwotnej przemocy (Girard używa tu określenie *grzech pierworodny*) jest sfera religijna z jej zakazami a przede wszystkim rytuałem ofiarniczym (s. 21-22).

Mimetyzm nie jest czymś charakterystycznym dla zamierchłej przeszłości, lecz towarzyszy człowiekowi do czasów współczesnych. Wolnym od naznaczonego mimetyzmem zachowania może być tylko ten, kto zna prawdę o bazującym na nim mechanizmie kozła ofiarnego. W interesujący sposób Girard odnosi się do Kościoła, który przechowuje i głosi prawdę o Chrystusie – tym, który w Pasji pokazał prawdę o bazujących na kozle ofiarnym strukturach społecznych. Niekiedy w Kościele zapomina się o tym, a w konsekwencji generuje nowe kozły ofiarne. Sytuacja ta wynika zdaniem Girarda z faktu, że Kościół jest instytucją i dlatego (jak każdej instytucji) grozi mu „mimetyczne wykoślawienie” (s. 196).

Osobą, której w Europie nienawidzono, a jednocześnie którą się fascynowano, był Napoleon Bonaparte. Przed tym uczuciem nie uchronił się Clausewitz. Problemem jego było jednak to, że jako „dziecko oświecenia” był przekonany o swym racjonalizmie i dlatego wymykał się mu sprzed oczu aspekt mimetyczny (s. 34). Były też i inne osobowości, które fascynowały się Napoleonem, a jednocześnie postrzegały go jako okupanta. Więcej miejsca Girard poświęca Heglowi, zwracając uwagę na różnice pomiędzy ideami jego a Clausewitza.

Z politologicznego punktu widzenia interesujący jest motyw powszechnej niechęci do Napoleona a jednocześnie polityczne „pójście za nim”, którego owocem było powstanie nowoczesnego narodu niemieckiego. Np. Fichte z jednej strony z zainteresowaniem przyglądał się cesarzowi Francuzów, z drugiej zaś w „napoleońskim duchu” zwracał się do rodaków w znanych *Mowach do narodu niemieckiego* (s. 33). Przywołano Carla Schmitta, który wyraził opinię, że pruska reforma, w którą Clausewitz zaangażował się ochoczo po upadku Napoleona, stanowiła odpowiedź na rewolucję francuską (s. 36).

⁵ Za polskim wydaniem *O wojnie* (Warszawa 2007).

W powszechnym przekonaniu czymś, co może zapobiec wojnie, są działania o charakterze pokojowym. Dyskutując nad prezentowaną przez Clausewitza ideą wojny Girard i Chantre zwracają uwagę, że gotowość jednej ze stron konfliktu do powstrzymywania się od aktywnych działań zbrojnych wcale nie musi stać się zachętą do podobnego postępowania po drugiej stronie. Raczej będzie uznana za dowód słabości i w konsekwencji zachęci do ataku (s. 53–55). Jako przykład można podać politykę francuską uprawianą przed II wojną światową. Traumatyczne doświadczenie z czasów I wojny światowej odbiło się w specyficznym pacyfizmie, który wzmagał na agresywną politykę Hitlera – „...the French wanted peace as much as Hitler wanted war” (Francuzi tak bardzo pragnęli pokoju, jak Hitler pragnął wojny; s. 188).

Powyższe rozważania można odnieść do współczesnej sytuacji „gorącej wojny”, która panuje na Bliskim Wschodzie (s. 216). To miejsce naznaczone setkami, tysiącami ofiar. Obecność Zachodu, przede wszystkim zaś USA, na tym terenie nie przyczyniły się do załagodzenia napięć. Można zastanawiać się, jaki skutek będzie miało wycofanie się z tego obszaru. Czy pokój wróci, czy może będzie to sygnałem, że wycofujący się są słabi i dlatego trzeba ich zaatakować. Instytucją, która może przyczynić się do załagodzenia napięcia na tle religijnym jest zdaniem Girarda papieństwo. Dzięki Janowi Pawłowi II atutem jest jego globalny charakter (s. 199–201), balastem zaś dziedzictwo bycia w przeszłości „wdzięcznym” kozłem ofiarnym. Z tego powodu podejmowano działania mające na celu pokonanie jednoczącej niekatolicką Europę nienawiści do papieństwa. Po soborze trydenckim tytanami na tym polu okazali się być jezuici. Girard wspomina także Josepha de Maistre’a (1753–1821). Z powodu wyznawania rzymskiego katolicyzmu miał okazję jako dyplomata doświadczyć wyraźnej niechęci. Dostrzegął, że osobą krytykowaną w nieuzasadniony sposób był papież. Było to inspiracją do napisania książki pt. *Du pape* (1819; wyd. pol. *O papieżu*, 1853), w której zdecydowanie, a jednocześnie bez nienawiści, bronił papieża, w tym idei papieskiej nieomyślności (s. 196–197).

Do kwestii nieomyślności papieża, którą w formie dogmatycznej ujęto pół wieku po wydaniu książki *O papieżu*, Girard nawiązuje w specyficzny sposób. Podkreśla uwagę, że była to polityczna okazja do wyzwolenia się z zależności wobec władzy doczesnej, którego owocem była stabilność. Na ów motyw stabilności zwracał uwagę nie tylko de Maistre, lecz także poeta Friedrich Hölderlin (1770–1843), który podobnie jak Clausewitz był współczesnym Napoleonowi (s. 197).

Po wykładzie wygłoszonym w 2006 r. w Ratyźbonie szczególnym wrogiem islamskiego i protestanckiego świata jest papież Benedykt XVI. Girard broni idee zaprezentowane przez papieża. Jego zdaniem przemówienie papieskie to przede wszystkim błaganie o rozsądek. Nie usłuchano go i w konsekwencji ruszono do ataku na papieża. Paradoksem jest to, że potraktowano katolicyzm jako nieracjonalny. Przywołując wielkich myślicieli starożytności i średnio-wieczna – Arystotelesa i św. Tomasza z Akwinu – Benedykt XVI walczy rozumem z „imperium”, czyli przemocą. Papież dobitnie zwraca uwagę, że jeśli nie

będziemy ostrożni z wojną rozumu przeciw religii, to efektem będzie wojna religii przeciw rozumowi. Chrześcijaństwo stoi obecnie w obliczu dwóch religii – racjonalizmu i fideizmu. Benedykt XVI podkreślił w wykładzie, że Bóg nie chce krwi oraz że działanie niezgodne z rozumem jest sprzeczne z naturą Boga. Nie wszyscy, szczególnie w muzułmańskim świecie, przyjęli te słowa ze zrozumieniem. Zamiast tego ujawnił się syndrom „militarnej religii” Clausewitza (s. 176.199.206.209). Girard jest przekonany, że w tej kwestii można uczynić coś pozytywnego. Warunkiem będzie przebudzenie uspiomych sumień. Nie wolno zapominać – podkreśla Girard w ostatnim zdaniu książki – że szukanie dobrego samopoczucia staje się wkładem w to, co najgorsze (s. 217).

Słabe zdrowie oraz wiek René Girarda uzasadniają spojrzenie na opracowanie *Battling to the End* jako dzieło zamykające jego intelektualną ścieżkę życia. Nie wnosi ono radykalnych nowości do utożsamianej z Girardem teorii mimetycznej. Jego wydźwięk jest pesymistyczny. We wcześniejszych działach, począwszy od wydanej w 1978 r. książki *Des choses cachées depuis la fondation du monde* (*Rzeczy ukryte od założenia świata*), Girard wyrażał przekonanie, że dokonane w ramach objawiania biblijnego odsłonięcie prawdy o mechanizmie kozła ofiarnego sprawi, że przestanie on działać. Paradoksem jest to, że ludzie wydają się jednak pragnąć, aby było inaczej. Okazuje się, że mechanizm kozła ofiarnego jest nadal bardzo skutecznym, a co za tym idzie, pożądanym środkiem do budowania ładu w ramach społeczności lokalnych oraz ponadlokalnych, w tym państwowych i międzynarodowych. René Girard razem z Benoît Chantrem podjęli kwestię relacji francusko-niemieckich od czasów napoleońskich po II wojnę światową. Polski czytelnik *Battling to the End* może np. zastanawiać się, jak daleko zaprezentowane w książce rozważania można zastosować do burzliwych relacji pomiędzy Polską a jej sąsiadami, w tym Niemcami i Rosją. Inną kwestią jest to, na ile Girardowskie intuicje mogą stanowić sposobność do analizowania sytuacji panującej w Polsce – nie tylko w przestrzeni politycznej, lecz także kościelnej.

Opracowanie *Battling to the End. Conversations with Benoît Chantre* jest godne uwagi. Czytelnik powinien być jednak do niego przygotowany przede wszystkim poprzez znajomość podstaw teorii mimetycznej oraz historii nowożytnej Europy.

Ks. Adam Romejko
Wydział Nauk Społecznych
Uniwersytet Gdański